

9. NIEDZIELA ZWYKŁA (B)

PIERWSZE CZYTANIE (Pwt 5, 12-15)

Czytanie z Księgi Powtórzonego Prawa:

To mówi Pan: «Będziesz uważał na szabat, aby go święcić, jak ci nakazał twój Pan Bóg. Sześć dni będziesz pracował i wykonywał wszelką twą pracę, lecz w siódmym dniu jest szabat twego Pana Boga. Nie będziesz wykonywał żadnej pracy ani ty, ani twój syn, ani twoja córka, ani twój sługa, ani twoja służąca, ani twój wół, ani twój osioł, ani żadne twoje zwierzę, ani obcy, który przebywa w twoich bramach; aby wypoczął twój sługa i twoja służąca, jak i ty. Pamiętaj, że byłeś niewolnikiem w ziemi egipskiej i wyprowadził cię stamtąd twój Pan Bóg ręką mocną i wyciągniętym ramieniem, przeto ci nakazał twój Pan Bóg strzec szabatu». Oto słowo Boże.

PSALM RESPONSORYJNY: (Ps 81)

Zacznijcie śpiewać i w bęben uderzcie,
w cytrę słodko dźwięczącą i lirę.
Zadmijcie w róg w czas nowiu,
w czas pełni, w nasz dzień uroczysty.

Bo tak ustanowiono w Izraelu
według przykazania Boga Jakuba.
Ustanowił to prawo dla Józefa,
gdy wyruszał przeciw ziemi egipskiej.

Słyszę słowa nieznane:
«Uwolniłem od brzemienia jego barki:
jego ręce porzuciły kosze.
Wołałeś w ucisku, a Ja cię ocaliłem.

Nie będziesz miał obcego boga,
cudzemu bogu nie będziesz się kłaniał.
Jam jest Pan, Bóg twój,
który cię wywiódł z ziemi egipskiej».

DRUGIE CZYTANIE (2 Kor 4, 6-11)

Czytanie z Drugiego Listu świętego Pawła Apostoła do Koryntian:

Bracia: Bóg, który rozkazał ciemnościom, by zajaśniały światłem, zabłysnął w naszych sercach, by olśnić nas jasnością poznania chwały Bożej na obliczu Chrystusa. Przechowujemy zaś ten skarb w naczyniach glinianych, aby z Boga była owa przeogromna moc, a nie z nas. Zewsząd cierpienia znosimy, lecz nie poddajemy się zwątpieniu; żyjemy w niedostatku, lecz nie rozpaczamy; znosimy prześladowania, lecz nie czujemy się osamotnieni, obalają nas na ziemię, lecz nie giniemy. Nosimy nieustannie w ciele naszym konanie Jezusa, aby życie Jezusa objawiło się w naszym ciele. Ciągłe bowiem jesteśmy wydawania na śmierć z powodu Jezusa, aby życie Jezusa stało się widoczne w naszym śmiertelnym ciele. Oto słowo Boże.

EWANGELIA (Mk 2, 23-3, 6)

Pewnego razu, gdy Jezus przechodził w szabat wśród zbóż, uczniowie Jego zaczęli po drodze zrywać kłosa. Na to faryzeusze rzekli do Niego: «Patrz, czemu oni robią w szabat to, czego nie wolno?» On im odpowiedział: «Czy nigdy nie czytaliście, co uczynił Dawid, kiedy znalazł się w potrzebie, i był głodny on i jego towarzysze? Jak wszedł do domu Bożego za Abiatarą, najwyższego kapłana, i jadł chleby pokładne, które tylko kapłanom jeść wolno; i dał również swoim towarzyszom». I dodał: «To szabat został ustanowiony dla człowieka, a nie człowiek dla szabatu. Zatem Syn Człowieczy jest panem szabatu». Koniec krótszej perykopy. Wszedł znowu do synagogi. Był tam człowiek, który miał uschlą rękę. A śledzili Go, czy uzdrowi go w szabat, żeby Go oskarżyć. On zaś rzekł do człowieka, który miał uschlą rękę: «Stań tu na środku». A do nich powiedział: «Co wolno w szabat: uczynić coś dobrego czy coś złego? Życie ocalić czy zabić?» Lecz oni milczeli. Wtedy spojrzawszy wkoło po wszystkich z gniewem, zasmucony z powodu zatwardziałości ich serca, rzekł do człowieka: «Wyciągnij rękę». Wyciągnął i ręka jego stała się znów zdrowa. A faryzeusze wyszli i ze zwolennikami Heroda zaraz odbyli naradę przeciwko Niemu, w jaki sposób Go zgładzić. Oto słowo Pańskie.